

Gazeta Współczesna

Proletariusze
w wszystkich
krajach,
łączcie siły!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 283 (8374)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 14 grudnia 1977 r.

Nakład: 131.250

A

Cena 1 zł



Na stacji rozrządowej Zajaczkowo Toruńskie. Należy ona do najmniejszych stacji Północnej Dystryktu Okręgowej Kolei Państwowych. Stąd jedzie tuż przed południem do Portu Północnego. NA ZDJĘCIU: grupa kolejarzy st. zastawiająca Marię Stachczyka formującą pociąg do portu. CAF—Ukulewski—telefoto

XXXII sesja ONZ przyjęła 23 rezolucje rozbrojeniowe

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, ZBIGNIEW BONIECKI, pisze: W poniedziałek wieczorem XXXII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przyjęła salomonów swego Komitetu 1 (Polityczny i Bezpieczeństwa), uchwalając ostatecznie pakiet 23 rezolucji, dotyczących różnych aspektów i dziedzin powstrzymywania wysiłku zbrojeń i rozbrojenia.

W pakiecie tym, stanowiącym trwały dorobek bieżącej sesji, znajdują się również rezolucje dotyczące sesji specjalnej (maj-czerwiec przyszłego roku) oraz światowej konferencji rozbrojeniowej. Do umocnienia klimatu odprężenia, uroczystość szczególnie przyciągnęła, w tym doniosła propozycja Leonida Breżniewa w sprawie moratorium na przeprowadzenie wszelkich prób jądrowych oraz przemówienie Jimmy'ego Cartera wygłoszone z trybuny sesji, w którym szczególnie akcentował on sprawy rozbrojenia.



Wiadomości dnia

Rokowania SALT

● **GENEWA** — W wtorek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA biorących udział w rokowaniach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Delegacje doszły do porozumienia co do roboczej przerwy w obradach, która będzie trwać od 17 grudnia br. do 9 stycznia 1978 roku.

Porwany przemysłowiec ekwadorski

● **BUENOS AIRES** — Jak donoszą z Quito, w poniedziałek znaleziono tam zwłoki znanego przemysłowca ekwadorskiego Jose Antonio Briza, który dwa tygodnie temu został porwany. Według doniesień prasowych nieznani porwawcy żądali 185 tys. dolarów za jego wypuszczenie.

Prognozy dla województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Dziś — zachmurzenie całkowite, przebiegające słabe opady śniegu, przechodzące w opady mżawki, temperatury w godzinach popołudniowych: 0°C, 1°C, 2°C, 3°C, 4°C, 5°C, 6°C, 7°C, 8°C, 9°C, 10°C, 11°C, 12°C, 13°C, 14°C, 15°C, 16°C, 17°C, 18°C, 19°C, 20°C, 21°C, 22°C, 23°C, 24°C, 25°C, 26°C, 27°C, 28°C, 29°C, 30°C, 31°C, 32°C, 33°C, 34°C, 35°C, 36°C, 37°C, 38°C, 39°C, 40°C, 41°C, 42°C, 43°C, 44°C, 45°C, 46°C, 47°C, 48°C, 49°C, 50°C, 51°C, 52°C, 53°C, 54°C, 55°C, 56°C, 57°C, 58°C, 59°C, 60°C, 61°C, 62°C, 63°C, 64°C, 65°C, 66°C, 67°C, 68°C, 69°C, 70°C, 71°C, 72°C, 73°C, 74°C, 75°C, 76°C, 77°C, 78°C, 79°C, 80°C, 81°C, 82°C, 83°C, 84°C, 85°C, 86°C, 87°C, 88°C, 89°C, 90°C, 91°C, 92°C, 93°C, 94°C, 95°C, 96°C, 97°C, 98°C, 99°C, 100°C.

Powołanie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Suwałkach

Uchwałą Rady Państwa z dnia 1 grudnia 1977 r. powołana została Wojewódzka Komisja Wyborcza w Suwałkach. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji został — Zygmunt Janowski prezes Sądu Wojewódzkiego; zastępcą przewodniczącego — Teresa Czulewicz wiceprezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych; sekretarzem — Ireneusz Sadowski z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Jako członkowie w skład Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Suwałkach wchodzi: Jan Bubrowski główny księgowy Nadleśnictwa Państwowego w Suwałkach; Bronisław Dzikowski robotnik w Rejonie Dróg Publicznych w Suwałkach; Krystyna Dondzi-

to dyrektor Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach; Tadeusz Gultmontowicz inspektor d/s drogownictwa Urzędu Gminnego w Giżycku; Henryk Izdebski główny księgowy Rejonu Dróg Publicznych w Olecku; Janina Kubaszewska rolnik ze wsi Raduszek, gmina Sejny; Lucjan Kupidowski robotnik w Zakładach Mięsnych w Elku; Jan Korpa sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej; Zygmunt Pulkowski oficer Ludowego Wojska Polskiego; Marian Szyłko dyrektor Wydziału Kontroli i Instrukcji Urzędu Wojewódzkiego; Adam Wilczyński pełnomocnik Międzywojewódzkiej Izby Rzemieślniczej; Teodor Ziarko instruktor produkcji w Zakładach Obuwia w Augustowie.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 13 bm. dokonało oceny warunków pracy i działalności społecznej w zakładach. Przyjęto informację Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych dotyczącą realizacji „Wzrostu w sprawie dalszej poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności społecznej i bytowej”, które wydane zostały przez Biuro Polityczne KC PZPR, Prezydium Izby i Prezydium CRZZ w 1974 r.

Stwierdzono, że wzrost nakładów państwa na bezpieczeństwo i higienę pracy i działalność socjalno-kulturalną, których wielkość osiągnie w bieżącym roku ok. 60 mld złotych, a także wysiłki związków zawodowych, administracji gospodarczej przy inspekcji instancji i organizacji partyjnych przyczyniały się do systematycznej poprawy stanu bezpieczeństwa pracy i warunków społecznych na-
ciąg dalszy na str. 1



Najlepsza polska lekkoatletka Irena Szewińska przygotowania do kolejnego sezonu rozpoczyna w grudniu w Zakopanem. W zajęciach towarzyszy jej syn — Andrzej. CAF—Moma

„Bonanza” do szkoły

W woj. łomżyńskim prawie siedem tysięcy uczniów szkół podstawowych dojeżdża do zbiorczych szkół gimnazjalnych. Tam, gdzie nie ma regularnej komunikacji PKS, dzieci dowożone są transportem własnym szkół. Jak informuje wicekierownik Oświaty i Wychowania — STANISŁAW KRASOWSKI — szkoły dysponują 12 autobusami, 5 nysami, 5 osobowosami i 57 przyczepami ciągnikowymi, swanymi potocznie „bonanzami”.

Nie udało się, niestety, zorganizować wszędzie dowozu dzieci bezpośrednio z miejsc ich zamieszkania. Wynaczono jedynie punkty zbiorcze w dawnych szkołach filialnych, skąd dopiero dowożą się dzieci dalej. Np. uczniowie dojeżdżający do szkoły w Nurcie zbierają się w Cielicach i Wanacji. Niektórzy w drodze do tych punktów muszą pieszko pokonać do 3 km.

Często zdarzają się spóźnienia na lekcje, gdyż traktory SKR, z którymi szkoły zawarły umowy, nie zawsze solidnie wywiązują się ze swoich obowiązków. Można mieć również dużo wątpliwości co do warunków jazdy. Przyczepę są nieogrzewane, prawie bez amortyzacji, a przy tym stan dróg w gminach jest często kiepski. Dyrektorzy zbiorczych szkół gminnych pocieszają się, że zimno jest często kiepskie. Dyrektorzy zbiorczych szkół gminnych pocieszają się, że zimno jest często kiepskie. Dyrektorzy zbiorczych szkół gminnych pocieszają się, że zimno jest często kiepskie.

Szeroka tematyka — cenne nagrody

Konkurs oszczędności paliw i energii w woj. białostockim

Znany już główny cel i zadania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego. W najbliższych dniach nad przyznanymi zadaniami obradować będą konferencje samorządów robotniczych. Podjęta one programy zmierzające do zwiększenia efektywności działania. Niewątpliwie skonkretyzują też przedsięwzięcia umożliwiające uzyskanie dalszego postępu w racjonalizacji zużycia energii i paliw. Jak bowiem wykazują analizy stanu gospodarki paliwowo-energetycznej, w dziedzinie tej — mimo znacznej poprawy — istnieje nadal możliwość zwiększenia oszczędności.

z trzech województw

SPÓŁECZNE KOMISJE POJEDNAWCZE W BIAŁOSTOCKIM

Dotychczasowa, już ponad 10-letnia działalność Społecznych Komisji Pojednawczych świadczy o tym, iż ta forma rozwiązywania konfliktów między ludzkimi spotyka się z coraz większym uznaniem społeczeństwa. Również w województwie białostockim przyjęły się one i zostały zaaprobowane przez poszczególne środowiska społeczne. Aktualnie działają tu — w mieście i na wsi — 102 komisje, które tylko w pierwszym półroczu br. rozpatrzyły ogółem 1.056 spraw, w tym 815 przekazanych przez sądy, prokuratury, kolegia d/s wyroczni i milicję oraz około 200 — wniesionych przez obywateli.

Działalność komisji nie ogranicza się tylko do zważniejszych. Poszukują one źródeł konfliktów i doprowadzają do ich likwidacji. Uczą poszanowania prawa, przestrzegania socjalistycznej praworządności i dyscypliny społecznej. Spełniają ważną rolę wychowawczą oddziaływania na środowisko.

Z problemami działalności i dorobkiem społecznych komisji pojednawczych zapoznano dziennikarzy na wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej przez WK FJN w Białymstoku. Uczestniczyli w niej: sekretarz WK FJN — Antoni Grzeskiewicz, przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu

„Przygoda z muzą” Narada w Łomży

Zainicjowane przez naszą gazetę akcji upowszechniania plastyki, muzyki poważnej i teatru, noszącej hasło „Przygoda z muzą” — patronuje szereg instytucji i organizacji. Ich przedstawiciele podczas spotkania w Łomży, poświęconego omówieniu przebiegu akcji na terenie województwa, wskazywali na potrzebę intensyfikowania i ściślejszej koordynacji wysiłków w popularyzowaniu sztuki. Ustalono zadania, spoczywające na poszczególnych organizatorach, takich jak Wydział Kultury i Sztuki UW, WRZZ, RSW, Prasa-Książka-Ruch, WZKR i inni. W Wojewódzkim Domu Kultury powołano centrum informacji (tel. 30-06), w którym uczestnicy „Przygody z muzą” będą mogli dowiadywać się o możliwościach wyjazdów na spektakle, koncerty i wystawy, jak również — sprawozdania imprecie do siebie.

Napiwają już pierwsze ogłoszenia udziału w „Przygodzie z muzą”. W województwie łomżyńskim najwcześniej wystartował Ciechanowiec mający już niemałe doświadczenia w popularyzowaniu sztuki (tętnie plenery malarskie, koncerty Filharmonii Białostockiej i Filharmonii Narodowej w Warszawie). Sztab organizacyjny w tej miejscowości zobowiązuje się do realizacji kontaktów z wszystkimi dziedzinami sztuki, objętych konkursem.

Łomżyński WDK oferuje uczestnikom „Przygody z muzą” swoją pomoc i wszelkie możliwe ułatwienia. W czasie trwania akcji t. do końca

Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP) — We wtorek odbyło się kolejne Plenum KC KPZR. Uczestnicy Plenum wysłuchali referatów przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s Planowania, wicepremiera Nikołaja Bajbakowa „O państwowym planie rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na rok 1978” i ministra Finansów ZSRR Wasilija Garbuzowa „O budżecie państwowym ZSRR na rok 1978 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR za rok 1976”. Na Plenum przemówienie wygłosił Leonid Breżniew.

Z pokładu „Saluta-6”

MOSKWA (PAP) — Do godziny 14 czasu moskiewskiego we wtorek orbitalna stacja naukowa „Salut-6” dokonała 1.188 obrotów wokół Ziemi, z czego 34 z załogą na pokładzie. Parametry orbity stacji są następujące — maksymalne oddalenie od powierzchni Ziemi — 383 km, minimalne oddalenie od powierzchni Ziemi — 337 km, czas obiegu wokół Ziemi — 91,4 minuty, nachylenie orbity — 51,6 stopnia.

Zamieszki na Wyspach Kanaryjskich

MADRYT (PAP) — Jeden student został zabity, a kilku odniosło rany w czasie starć z policją o paramilitarną „Guardia Civil” do jakich doszło w poniedziałek wieczorem na uniwersytecie w Santa Cruz de Tenerife, na Wyspach Kanaryjskich. Incydenty wybuchły w momencie, gdy policja wystąpiła przeciwko demonstracji studenckiej, zorganizowanej na znak protestu przeciwko powołaniu do pracy w policji socjalistycznej, proklamowanej na wyspach przez lewicowe związki zawodowe, przeciwko sytuacji w miejscowym transporcie oraz w przemysłach tytoniowych i chłodniczych.

W ciągu ostatnich 8 dni był to już drugi przypadek zastrzelenia demonstranta przez policję. Po przednio w czasie starć, do jakich doszło, w Maledze, zginął jeden uczestnik manifestacji na rzecz autonomii Andaluzji.

Wielkiego kombinatu — rok pierwszy

KATOWICE (PAP) — Ten wielki dzień miał miejsce dokładnie rok temu: 14 grudnia 1976 roku uroczyste oddano do eksploatacji „linię stali” — cały ciąg podstawowych obiektów hut „Katowice”.

Oczekiwano na ten moment cała Polska, która dla budowy stali ponosiła i ponosi nadal ogromny wysiłek inwestycyjny. Stal z „Katowic” zapewni warunki dla dalszego rozwoju wielu dziedzin naszej gospodarki.

Oto krótki „jubileuszowy” bilans pierwszego roku produkcji kombinatu, który jest jednocześnie nadal największym w kraju placem budowy.

Był to rok wyjątkowej pracy 16-tysięcznej hutniczej szaty, okres opanowywania nowoczesnych technologii i obsługi skomplikowanych agregatów, jakich nie miało dotąd polskie hutnictwo. Kształ-

towała się rzetelność szaleń, dyscyplina technologiczna i społeczna. Naczelny dyrektor kombinatu — mgr inż. Zbigniew Szalajda podkreśla dziś z dumą, że wieloma odświeżającymi i bardzo odpowiedzialnymi w produkcji kierującymi ludźmi, którzy w hucie „Katowice” podjęli swoją pierwszą w życiu pracę.

W dwunastym miesiącu swojego „produkcyjnego” życia roku „wielki piec wytwarzał średnio na dobę ponad 6 tys. ton surowców, mniej więcej tyle co podobnej konstrukcji piece w ZSRR, Japonii, RFN; konwertory dawały ok. 7 tys. ton stali, a walcownie — ok. 7,5 tys. ton półwyrobów.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

Szczególnie istotne znaczenie dla tej sprawy ma także dokonana na wielką skalę modernizacja techniczna przemysłu i innych dziedzin gospodarki.

Biuro Polityczne podkreśliło, że choć ilość wypadków przy pracy systematycznie się zmniejsza, postęp w tej dziedzinie nie jest równomierny w poszczególnych zakła-

dach i gałęziach przemysłu. Stwierdzono, że w dążeniu do poprawy stanu BHP i warunków pracy powołano rolę odgrywać konferencje samorządu robotniczego. Zalecono rozwijanie i doskonalenie szkolenia pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Podkreślono, że ważnym zadaniem związków zawodowych, administracji państwowej jest troska o racjonalne wykorzystanie funduszu socjalnego oraz obiektów i urządzeń socjalnych dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludzkiej pracy i ich rodzin.

W działalności społecznej zakładów pracy szczególną uwagę należy poświęcić na sprawę pomocy rodzinom wieloletnim, polepszenie warunków w hotelach robotniczych i systemu żywienia zbiorowego, rozbudowę placówek opieki nad dziećmi, a także rozwój ośrodków rekreacyjnych jako ważnej formy rekreacji i wypoczynku.

Biuro Polityczne zalecało kontynuowanie działań usprawniających i dyscyplinujących przebiegające inwestycyjne zwłaszcza w fazie przygotowywania i rozpoczęcia budowy. Zalecono podjęcie większego nacisku na bardziej efektywne niż budowa nowych zakładów — inwestycji modernizacyjne. Podkreślono konieczność wygaszczenia w ramach frontu inwestycyjnego dla przyspieszenia realizacji programu budownictwa mieszkaniowego, obiektów służby zdrowia oraz na potrzeby rozwoju produkcji artykułów rynkowych.

Dziś wyrok w procesie P. Mentena

AMSTERDAM (PAP) — Korespondent PAP, Jan Sierpowski pisze:

Tribunał specjalny w Amsterdamie ogłosił dziś, 14 bm., wyrok w sprawie hitlerowskiego przestępcy wojennego, holenderskiego miliona Pietera Mentena, sądanego za organizowanie latem 1941 r. akcji egzekucji ludności polskiej, ukraińskiej i żydowskiej we wsiach Podchorode i Urycz koło Lwowa.

Proces toczył się z przerwami od 9 maja br. 3-osobowy zespół sędziowski pod przewodnictwem Johana Schredera zapoznał się z przesłaniami około 150 świadków, którzy albo składali je bezpośrednio, albo przekazywali na piśmie. M. m. w trybie bezpośrednim składano zeznanie 8 świadków przybyłych z Polski.

Holenderski wymiar sprawiedliwości w ramach międzynarodowej pomocy prawnej włączył do akt oskarżenia obszerną dokumentację dostarczoną przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, której przedstawiciel — sędzia Jan Mikulski i prokurator Wacław Szulc obecni byli na kilku posiedzeniach amsterdamskiego trybunału.

Wyrok oczekuje się z wielkim zainteresowaniem. Oskarżyciel dwóch egzekucji, Albert F. Habermehl, zażądał najwyższego wymiaru kary — dożywotniego więzienia, natomiast obrońca, Leo van der Hagen domagał się uwolnienia oskarżonego.

Uprawdzenie w Wiedniu

WIEDŃ (PAP) — Dwaj zamaskowani i uzbrojeni osobnicy uprawdzili w poniedziałek wieczorem żonę bogatego handlowca wiedeńskiego, właściciela 30 sklepów konfekcyjnych, Boehma. Jest to drugi tego rodzaju akt przemoc dokonany w Wiedniu w ciągu ostatnich 5 tygodni. W ub. miesiącu porwany został milioner Walter Palmers, który został uwolniony po wypłaceniu przez jego rodzinę okupu w wysokości 31 mln szylingów (2 mln dolarów).

Nowy środek przeciwbólowy

WASZYNGTON (PAP) — Substancja chemiczna o właściwościach usmierzających ból, która można stosować bez obawy popadnięcia w nałóg, odkryli w mózgu wielobłąda naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego.

Substancja pod nazwą Beta-Endorphina, została odkryta w gruczołach słuzowych wielobłąda. Wykryto ją następnie także w gruczołach słuzowych człowieka. Udało się sporządzić syntetyczny preparat tej substancji.

Wstępne badania wykazały, że nowy preparat przeciwbólowy uśmierza ból skutecznie, niż morfiny i może być wykorzystany przy leczeniu schizofrenii i depresji.

Pierwsze meno w Indiach

DELHI (PAP) — Najmłodszą miasto Indii, Kalkutę otrzymała w najbliższych latach metro. Będzie to pierwsze w historii Indii komunikacja miejska w Republice. Rozpoczęto już budowę pierwszych tuneli. Oddanie do użytku tego systemu przewoźnictwa przewidziano na rok 1983. Metro połączy śródmieście z lotniskiem Dum Dum. W godzinach szczytu pociąg będzie kursował co 5 minut i przewozić 60 tysięcy pasażerów na godzinę.

Gromyko przyjął ambasadora USA

MOSKWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko przyjął ambasadora USA w ZSRR Malcolma Toona, na jego prośbę. W czasie rozmowy poruszono problemy dotyczące sytuacji na Bliskim Wschodzie. Gromyko potwierdził zasadnicze stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie uregulowania tego problemu.

W walce z rakiem

MOSKWA (PAP) — Radziecy naukowcy i inżynierowie opracowali dla Wschodniego Centrum Onkologii w Moskwie medyczny akcelerator protonów. Wyniki międzynarodowej wymiany doświadczeń w metodach oddziaływania radiologicznego na tkanki nowotworów złośliwych dają podstawy, by liczyć na efektywne zastosowanie w ciągu najbliższych lat „protonowego skalpela”.

Po południu odbył się w Belwedrze oficjalne spotkanie gości bułgarskich z członkami kierownictwa OK FJN. W czasie rozmów H. Jabłoński i P. Kubadziński poinformowali się wzajemnie o sytuacji społeczno-politycznej w obu krajach oraz przedstawili główne kierunki działalności i zadania FJN oraz Frontu Ojczyźnianego. Ich podstawowym celem jest umocnienie jedności moralno-politycznej swych narodów. Ważnym zadaniem jest umocnienie

nowej oraz usprawnienia procesu inwestycyjnego.

Stwierdzono, że dzięki planowemu sterowaniu zmianami w strukturze inwestowania osiągnięte zostało obniżenie udziału inwestycji netto w dochodzie narodowym, a także skrócenie czasu okresu osiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych. Jednakże na wielu odcinkach procesu inwestycyjnego rezultaty nie są zadowalające.

Biuro Polityczne zalecało kontynuowanie działań usprawniających i dyscyplinujących przebiegające inwestycyjne zwłaszcza w fazie przygotowywania i rozpoczęcia budowy. Zalecono podjęcie większego nacisku na bardziej efektywne niż budowa nowych zakładów — inwestycji modernizacyjne. Podkreślono konieczność wygaszczenia w ramach frontu inwestycyjnego dla przyspieszenia realizacji programu budownictwa mieszkaniowego, obiektów służby zdrowia oraz na potrzeby rozwoju produkcji artykułów rynkowych.

„Bonanza” do szkoły

Ciąg dalszy ze str. 1

Rajgródzie, gdyż odstawiony został do remontu. Wyjechały za to trzy przyczepy. Dzieci z Grzęz i Orzechówki, zanim rozpoczęły zajęcia, spędziły godzinę w skocznej przyczepie, pokonując tym środkiem lokomocji 17 km. Z Rybczyzny ciągnik spóźnił się o 4 min. To niewiele. Często — zwłaszcza w poniedziałki — opóźnienia bywały większe. Po zajęciach uczniowie odjeżdżają do domu o 13.30, wypijając przedtem w szkolnej świetlicy szklankę gorącego mleka. Zastępca dyrektora szkół gminnych Stanisław Fadołowski mówi, że dowożeniem objętych jest 180 dzieci, nie licząc szkoły w Beldzie, gdzie również kursują dwie przyczepy.

Natomiast uczniowie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Andrzejewie korzystają z komunikacji PKS. A ściślej — powinni korzystać, ale nie zawsze może to udaje. Dziś dyrektor Edward Wardzka z niepokojem stwierdził, że o godz. 8 nie dojechało na zajęcia około 80 uczniów: z Dąbrowy, Ruskołki i Boled. Dwadzieścioro przyjechało po dwóch lekcjach, reszta już się w szkole nie pojawiła, gdyż autobusy z Ostrowi Mazowieckiej do Andrzejewa w dniu dzisiejszym nie kursują.

Dyżurny ruchu PKS w Ostrowi nie bardzo chciał udzielić nam informacji, gdyż to

woj. ostrołęckie i oni mają tam swoją gazetę, a odcienionych pism się nie boją. Powiedział w końcu, że w dniu dzisiejszym zostało zawieszonych osiemnaście kursów, natomiast do Warszawy i jakiegoś Andrzeja jest w tych układach drobniaczek.

Wydaje się, że mamy już zbyt wiele smutnych doświadczeń, gdy chodzi o dowóz dzieci komunikacją PKS, że cena jaką uczniowie za to płacą jest zbyt wysoka, aby ze spokojem na nią godzić się. Czas również skończyć z improwizacją w dowożeniu transportem własnym, zwłaszcza kłama, gdy warunki są najbardziej uciążliwe. Szkołom zbiorczym potrzebny jest profesjonalny przewoźnik, dysponujący solidnym sprzętem, zapleczem remontowym itp. Autotobus z Rajgród postoi w remoncie być może całą zimę, a nie powinien stać ani dnia. Może wyjechać z sytuacji byłaby umowy z PKS, w myśli których część autobusów przeznaczono by wyłącznie dla uczniów? Nie chodzi przecież o blokowanie wozów na cały dzień, lecz na kilka godzin. Nie miałobyś wówczas — być może — takich niewielkich przykładów, jak w Andrzejewie. (sak)

Konkurs oszczędności paliw i energii

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawności, wykorzystania ciepła odpadowego (pary, spalin itp.), usprawnień technicznych i organizacyjnych obniżających pobór energii i gazu, usprawnień w zakresie automatyki i aparatury kontrolno-pomiarowej, doskonalenia urządzeń do spalania gorszych asortymentów węgla.

Udział w konkursie mogą wziąć pracownicy instytucji i zakładów przemysłowych. Na konkurs przyjmowane są prace za pośrednictwem przedsiębiorstw, które zostały zrealizowane również w bieżącym roku i przyniosły realne oszczędności paliw i energii.

O treści i formie nadsyłanych prac można dowiedzieć się u organizatorów konkur-

su (NOT, tel. 337-31 w. 312). Dodajemy tylko, że czytelnicy o planie technicznej pracy, z obliczeniami efektów uzyskanych w skali rocznej, należy przesłać do 15 marca 1978 roku pod adresem: Oddział Wojewódzki NOT w Białymstoku, Wojewódzki Komitet Nauko-Techniczny NOT d. E. Energetyki, Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 15 kwietnia przyszłego roku. Za prace uznane za najlepsze przynależne zostanie płać nagród w wysokości: od 5 do 3 tysięcy złotych oraz 5 wyróżnień po 1,5 tys. złotych.

Organizatorzy konkursu nadmieniamy, że uczestnictwo w nim nie wyklucza możliwości zgłaszania prac do XI Krajowego Konkursu Oszczędności Paliw i Energii. (rk)

Delegacja Frontu Ojczyźnianego Bułgarii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Henryka Jabłońskiego 13 bm. przybyła do Warszawy delegacja Frontu Ojczyźnianego Ludowej Republiki Bułgarii z członkami Biura Politycznego KC BPK, przewodniczącym Narodowej Rady Frontu Ojczyźnianego Penczo Kubadziński.

Po południu odbył się w Belwedrze oficjalne spotkanie gości bułgarskich z członkami kierownictwa OK FJN. W czasie rozmów H. Jabłoński i P. Kubadziński poinformowali się wzajemnie o sytuacji społeczno-politycznej w obu krajach oraz przedstawili główne kierunki działalności i zadania FJN oraz Frontu Ojczyźnianego. Ich podstawowym celem jest umocnienie jedności moralno-politycznej swych narodów. Ważnym zadaniem jest umocnienie

Inicjatywy ZSMP w handlu i usługach

WARSZAWA (PAP) — Nad sposobami zwiększenia aktywności społeczno — zawodowej oraz kierunkami pracy i doświadczeń w środowisku młodzieży zatrudnionej w handlu, usługach i gastronomii, radziło 13 bm. w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Znaczenie tej problematyki wynika m. in. z faktu, iż aktualnie pracuje w placówkach handlowych, usługowych, gastronomicznych — w całym kraju — blisko półmilionowa rzesza ludzi młodych. Stanowi to więcej niż połowę ogółu zatrudnionych w tej tak ważnej dla steru naszej gospodarki.

Obrazy, w których uczestniczył członek Sekretariatu KC kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurkowski, prowadził przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP — Krzysztof Trębaczewski.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji akcentowano dążność do aktywnego włączenia się wszystkich ogniw i instancji ZSMP w realizację istotnych zadań związanych z poprawą pracy handlu, rozszerzeniem i podniesieniem jakości usług. Praktycznym przejawem tych aspiracji będą nowe inicjatywy wychowawcze, społeczne i zawodowe adresowane do wszystkich młodych zatrudnionych w handlu i usługach.

Sukces krakowskich lekarzy

Udane rozdzielanie sióstr syjamskich

KRAKÓW (PAP) — 13 bm. dziennikarz krakowskiemu oddziału PAP złożył kolejną wizytę w Krakowie — Prokocimiu, gdzie — personel tutejszego Instytutu Pediatry Akademii Medycznej im. M. Kopernika wykonał 12 bm. zabieg rozdzielania sióstr syjamskich — Kasi i Tereski.

Oddział intensywnych terapii Instytutu. W oddziale dwóch inkubatorów znalazła się rozdzielona dwuletnia — płeć red. Jerzy Tomaszewski. Nad inkubatorami krolewiczki — adyś daniel odżywiane są do dzisiaj. Dyrus w oddziale pełni jedną z odpowiedzialnych operacji — dr Hlibela Róg-Grochowska, która wchodziła w skład zespołu chirurgicznego. Przy inkubatorach czuwała, nie odstępowała daniel na chwilę, sediatry, anestesjolog i pielęgniarz. Stanem zdrowia maleństwa interesowało się doświadczone całe szpital; wszyscy się chcieli do udzielenia pomocy.

We wtorek późnym popołudniem mijała pierwsza 14 godzinna operacja. Mówi dyżurny przy inkubatorach anestesjolog: chociażby, żeby było to już 8 godzin. Po takim bowiem czasie od operacji — jak stwierdza specjalista Instytutu — można będzie dopiero stawiać prognozy co do rezultatów zabiegu i szans przeżycia daniel oraz perspektyw ich fizjologicznych i biologicznych rozwoju.

Porównując bez przerwy stan zdrowia obydwu sióstr lekarze stwierdzają, iż w dobie po operacji u jednej zauważalne były nadal trudności oddechowe; druga — która już przed zabiegiem uznana została za silniejszą — czuła się nadszpokojenie dobrze. Kasia i Teresa ważą po 2,050 gramów.

Operacja rozdzielania sióstr była pierwszym i największym tego rodzaju lekarskim przedsięwzięciem w Krakowskim Instytucie Pediatry. O powodzeniu zabiegu zdecydowały przeprowadzona wcześniej diagnoza stwierdzająca, że siostry syjamskie posiadają jeden wspólny narząd — wątrobę, zaś pozostałe narządy są oddzielne dla każdej z sióstr. Diagnoza ta sprzyjała przedsięwzięciu, gdyż głównym celem maksymalne skupienie wszystkich na wyeliminowaniu wątroby bez utraty krwi. To właśnie był jeden z najdramatyczniejszych momentów zabiegu, który wykonany był niemal bez uszkodzenia struktur wątroby. Na najważniejszą część operacji trwała zaledwie 15 minut. Nie mniej dramatyczne było rozcięcie wspólnego worka osłonowego, w którym znajdowały się dwa serca — oddzielne dla każdej z sióstr. Wszystkie zabiegi, z którymi personel Instytutu spotkał się po raz pierwszy w swej karierze, zostały pomysłowo wykonane m. in. dzięki wysiłkowi i umiejętnościom zespołu pomocniczych, które wysokość zostały w oddziale intensywnych terapii Instytutu.

Związek Towarzystw Polska-Finlandia

HELSINKI (PAP) — W Finlandii działa od ok. 50 lat Towarzystwo Finlandia — Polska, które w ostatnich latach, w miarę wszechstronnego rozwoju skomunikacji polsko — fińskiej rozszerzyło swoją działalność na 17 organizacji lokalnych towarzyszących. W wyniku znacznego rozwoju towarzystwa powstał Związek Towarzystw Finlandia — Polska.

Przewodniczącym Związku wybrano b. ministra oświaty Heikki Hosie. W skład 30-osobowego zarządu Związku weszli m. in. minister pracy i generalny sekretarz Komunistycznej Partii Finlandii Arvo Aalto, posłowie do parlamentu, działacze związków zawodowych, a także wybitni przedstawiciele życia kulturalnego, naukowego i gospodarczego Finlandii.

Zamieszki w centrum Rzymu

RZYM (PAP) — W poniedziałek w kilku punktach Rzymu doszło do gwałtownych zamieszek po zakazaniu przez władze organizowania manifestacji studenckich w związku z przypadkami tego dnia osma rocznica samobójstwa bombowego na jeden z mediolanских banków, w wyniku którego 16 osób poniosło śmierć. Zamach ten, jak się powołano, uważa, był dziełem neofaszystów. Ok. 8 tys. studentów zamierzających przemarszować przez historyczne centrum miasta, po napotkaniu przeszkody ze strony policji, rozpoczęło się po kilku dziesiątkach i na przedmieściach stolicy Włoch. Po 4 godzinach oddziałom policji udało się opanować sytuację w 15 różnych punktach. Łącznie aresztowano „w celu przeciwdziałania” 328 osób. Zamieszki w centrum Rzymu spaliły dwa budynki ruch kołowy. Co najmniej ośmiu osób odniosło obrażenia, w tym pięć zostało ciężko rannych. W wyniku zamieszek z jednego z barów butelki z benzyną. Demonstranci otworzyli 15 lokalnych neofaszystów i czterech lokalnych chładek. Z nastaniem zmierzchu Rzym przywrócił porządek i wstrząsami wypalonych samochodów na ulicach i powojennymi witrażami licznych sklepów.

W SKROCIE

● KAIR — Przedstawiciele Izraela i Egiptu zasiadli we wtorek w wspólnym stole w Kairze, a przy okazji odbyły się negocjacje w sprawie proceduralnej rozpoczęcia się dziś konferencji pokojowej, zorganizowanej z inicjatywą prezydenta Sadata. Jak wiadomo konferencja ta została wywołana przez kraje arabskie (m. in. Syrię, Jordanię, Liban), które stanowczo sprzeciwiały się ostatniemu posunięciu prezydenta Egiptu zmierzającemu do zawarcia separatywnego pokoju z Izraelem.

● KAIR — Przechodzący obecnie z trzecią kolejną misją na Bliskim Wschodzie sekretarz Stanu USA, Cyrus Vance po przybyciu wczoraj, tj. we wtorek, do stolicy Syrii, Damasku rozpoczął dyskusję z syryjskim ministrem spraw zagranicznych, Halimem Chaddadem. Amerykański sekretarz Stanu ma również spotkanie z prezydentem Hafizem Asadem.

● WARSZAWA — Współpracująca z naszą centralą handlową „Polimex-Cekop” austriacka firma „Voth” zakupiła w Londynie z prywatnej firmy „Gull” całą partię 1000 sztuk wypożyczonych Zamku Królewskiego w Warszawie. Jest to portret syna Augusta III, przypisywany sławnemu malarzowi francuskiemu Louisowi de Silvestre (ur. 1675 r.).

14 bm. dr. przekazał spotkanie Obywatelskiego Komitetu Obrony Związku Królewskiego w Warszawie.

● LONDŃ — W Marobii prezydent Kenji Jomo Kenyatta ogłosił sakas handlu skórami dzikich zwierząt. Jest to kolejny krok prezydenta w kierunku ochrony krajowej fauny, bowiem przesłał pół roku temu wprowadził na zakaz polowania na dziką zwierzynę. Handlarze skór otrzymali 15 miesięczny termin na wyprowadzenie posiadanych zapasów.

● NOWY JORK — W nocy z poniedziałku na wtorek w Internecie jednego z hełmów misjonarskich, który znajdował się w posiadaniu 76-letniego misjonarza, który odwiedził stracę więźniów wypadków śmiertelnych wywarła się w momencie gdy uścisnęła w rękach 14 i 15 letnia budynku internata.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

d/s Społecznych Komisji Pojedynczych — Kazimierz Lewandowski oraz przedstawiciele Instytucji i organizacji współdziałających z komisjami.

Do spraw społecznego ruchu jedyną wrócić szersze na łamach „GW” w najbliższym czasie. (bis)

SPOTKANIE ŁOMŻYŃSKIEGO AKTYWU Z PRZEDSTAWICIELAMI ZESPOŁU „ŻYCIA PARTII”

Przedstawiciele zespołu redakcyjnego „Życia Partii” — miesięcznika organu KC PZPR — redaktor naczelny tego pisma — Igor Łopatynski i kierownik działu rolnego — Witold Leski, spotkali się z aktywnymi politycznymi województwa łomżyńskiego. Spotkanie przewodniczył sekretarz KW PZPR — Waldemar Szpalinski. Dziennikarze „Życia Partii” szukali odpowiedzi na pytanie: co usprawnić w redagowaniu pisma, jakie nowe formy wypowiedzi wprowadzić, aby organ mógł jeszcze skutecznie spełniać swą rolę.

W dyskusji uczestniczyli kierownicy wydziałów KW PZPR, sekretarze komitetów zakładowych, sekretarze instancji partyjnych i stopnia, kierownicy gminnych i zakładowych ośrodków pracy i ideowo-wychowawczy. Podkreślano szczególną rolę miesięcznika w ugniatowaniu problemów, na które partie napotyka w swej codziennej pracy, które dopiero się rysują. Mówiono również o doniosłej roli miesięcznika w popularyzowaniu dorobku poszczególnych towarzyszy.

Podobna dyskusja, w której uczestniczyli sekretarz KW PZPR — Waldemar Szpalinski i redaktor naczelny „Życia Partii” — Igor Łopatynski oraz kierownik działu rolnego — Witold Leski, odbyła się w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”. (zp)

SPORT W KRAJU I NA ŚWIECIE

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKARZY REZERVYCH

W COBURG — W Coburgu rozpoczął się 13 bm. międzynarodowy turniej piłkarzy rezerw z udziałem drużyn europejskiej czołówki: ZSRR, CSK, Rumuni i dwóch zespołów NRD.

W inauguracyjnym meczu Polska przegrała z NRD „A” 16:17 (15:17).

1. STENMARK PROWADZI — Po urotkowym słomale specjalnym w Madona di Campiglio — trzeciej konkurencji Pucharu Świata Mężczyzn, na czole klasyfikacji jest Szwed Ingemar Stenmark, który ma 80 pkt.

2. Kolejne miejsca zajmują: 3. Klaus Heidegger (Austria) 28, 4. Franz Klammer (Austria) 25. Czołową klasyfikację drużynową prowadzi Związek Radziecki, który ma 80 pkt.

W pierwszym dniu rozegrano bieg na dyst. 10 km. Sukces odniósł Polak Andrzej Rapacz zajmując drugie miejsce za reprezentantem NRD Andreaszem Schueissem.

ULRIKE RICHTER ZAKOŃCZYŁA KARIERĘ

18-letnia pływaczka NRD — Ulrike Richter postanowiła zakończyć karierę sportową. Świat na pływaczka NRD zdobyła na igrzyskach olimpijskich w Montrealu trzy złote medale — w wioślach na 100 i 200 m st. grzb., oraz w sztafecie 4x100 m st. zmiennym. Richter po ukończeniu szkoły rozpoczęła naukę w zawodzie kosmetyczki, któremu zamierza się całkowicie poświęcić.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO PIĘSIARZY ZSRR

NAD USA — W pięcioboju węgla ciężkiego w Nowym Orleanie, bokserzy ZSRR pokonał USA 10:4. Tak więc po siedmiu dotychczas rozegranych meczach reprezentanci ZSRR wygrali 6, przegrywając 1.

TRZECIĄD ZŁOTA TRENEREM PIŁKARZY GÓRNIKA ZABRZE

Trenerem Górniku od 25 grudnia będzie Władysław Zmuda, były szkoleniowiec Śląska Wrocław, pod którego przewodnictwem zespół zdobył mistrzostwo Polski w sezonie 1976/77. Asystentem trenera Zmudy będzie Roman Podporny, który ostatnio szkolił piłkarzy Górniku Knurów.

Konkurs — plebscy Kandydaci do „10”

KAJAKARSTWO

ANDRZEJ HARASIM (AKS Augustów). Jego największym sukcesem było brązowe medal wywalczony na mistrzostwach Europy juniorów. Harasim był członkiem polskiej osady K-4 juniorów, która sięgnęła po ten medal we Francji. Trenerem augustowskiego kajakarza jest Andrzej Siemion.

TERESA KLEJN (Cresovia Białystok). Najwartościowszą tegoroczną osiągnięciem zanotowała w mistrzostwach Polski seniorów (ek), wywalczając srebrny medal w K-2. Uczestniczyła w międzynarodowych regatach w Dunoversmo, zajmując 4 miejsce. W K-4. Jej trenerem jest Mieczysław Bialecki.

KRZYSZTOF ZIELIŃSKI (AKS Augustów). Jako reprezentant Polski startował w mistrzostwach Europy juniorów w Vichy (Francja), wywalczając brązowy medal w konkurencji K-4. Na V Ogiopolskiej Spartakiadzie Młodzieży zdobył srebrny medal w K-2. Jego trenerem jest Andrzej Siemion.

CZESŁAW ŻUK (Cresovia Białystok). Objęta jest centralnym szkoleniem (obecnie w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie). Reprezentantka Polski. Członkini osady K-4, która zajęła 5 miejsce na mistrzostwach świata seniorek w Bułgarii. Wicemistrzyni Polski seniorek w K-2. Ma realne szanse zakwalifikowania się do polskiej ekipy olimpijskiej na Igrzyska 1980 r. w Moskwie. Jej trenerem klubowym jest Mieczysław Bialecki.

KOLARSTWO

JAN KARAS (PRIM Elk). Człowiek kolarz północno-wschodniej Polski w kategorii seniorów. Uczestnik wyścigów krajowych i zagranicznych. Największym jego tegorocznym sukcesem, to 5 miejsce w silnie obsadzonej międzynarodowym wyścigu dookoła Algierii. Trenerem Karasia jest Emil Sawicki.

BOGUSŁAW SKOCZEN (Gwardia Białystok). Złoty medalista V Ogiopolskiej Spartakiady Młodzieży, co jest równoznaczne z tytułem mistrza Polski juniorów. Wywalczył go w wyścigu szosowym ze startu wspólnego. Człowiek zawodnik Polski w kategorii juniorów (8 miejsce w challenge'u PKOl.). Trener — Wiesław Grabek.

KOSZYKÓWKA

HALINA KUN (Włókniarz Białystok). Bardzo skuteczną koszykarką. W okresie, gdy białostockianka grała w Lidze, zdobyła największą ilość punktów. Podczas spotkań cechuje ją nieustępliwość w walce, co, zwłaszcza w koszykówce kobiet, jest cenną zaletą. Wykazuje zawsze gotowość, dyspozycyjność do gry. Jej trenerem jest Adam Wyszczelski. (ko)

Pierwsze rozstrzygnięcia w turnieju siatkarek

Wczoraj w sali II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku rozpoczął się finałowy turniej siatkarek juniorek o puchar Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego. W pierwszym dniu zaszły zmiany w programie z powodu awarii autokaru wiozącego zespół MKS „Cuprum” Lublin.

W drugim spotkaniu o puchar Zarządu Głównego SZS, MKS „Pałac” Warszawa wygrał z SZS AZS Gdańsk 3:0.

Dziś początek o godzinie 10. Zmierzają się SZS AZS B-stok z MKS „Cuprum” Lublin i po południu (początek o godz. 16) MKS „Pałac” W-wa z Wilnem, SZS AZS Gdańsk z SZS AZS B-stok i MKS „Cuprum” z Wilnem. (let)

Propozycje Bawcie się z nami...

Mówi kierownik Studium WF i Sportu przy Politechnice Białostockiej, mgr Franciszek Kubicki:

„W niedzielę, 12 grudnia o godz. 12 organizujemy wraz z Gwardią Białostocką i klubem

CZYTELNICZY REDAKCJA

PRZYJEMNY WIECZÓR...

...spędziliśmy niedawno dzięki dyrekcji i radzie zakładowej Spółdzielni Transportu Wleśkiego w Białymstoku. Oto bowiem nas, rencistów i emerytów zaproszono na spotkanie z całą załogą z okazji obchodów jubileuszu Rewolucji Październikowej. Mieliśmy wrażenie, że dalej stowimy wspólny kolektyw pracowników naszego zakładu, a to dla nas jest bardzo ważne. Za ten miły wieczór dziękujemy organizatorom.

ZOFIA SZYMKOWSKA
Białystok

KIEROWCY W PIWIARNI?

Nie wiem dlaczego w Elku służba porządkowa nie zwraca uwagi na groźne zjawisko, jakim jest pijanstwo wśród kierowców. Można się o tym łatwo przekonać w pijalni piwa „Zaczęło”. Przed barem parkują samochody różnych przedsiębiorstw i zakładów. Popijających kierowców spotkać tam można aż do zamknięcia lokalu.

Jestem żoną kierowcy i aż za dobrze wiem, w jakim stanie idzie się do pracy po nadużyciu alkoholu. Moim zdaniem, kary pieniężne nakładane na nieodpowiedzialnych kierowców nie skutkują, a tylko uszczuplają budżet jego rodziny. Może lepiej niech by odpracowali te pieniądze przy różnego typu robotach na rzecz miasta? O próbie sprawy rodzinnych, ważne jest chyba również bezpieczeństwo na drogach.

Żona kierowcy
Elk

ŚWIECIĆ W DZIEŃ? — PRZESADA!

To prawda, tak jak już pisałem o tym nieraz, niektóre ulice Łap przedstawiłyby się jako widok. Pięknie trudno się po nich poruszać, a dziury i bory są groźną pułapką dla kierowców, a także dla pieszych. Tymczasem, jak ostatnio zauważyłem, uliczne latarnie, zamiast wieczorem, świecą w dzień. Należycy ich powinno być ponad 50 palących się lamp. Taki nadmiar światła w dzień — to chyba przesada! Tak jak oszczędzanie światła tam, i wówczas, gdy jest ono rzeczywiście niezbędne.

BOGDAN ŁUCZAJ
Łapy

STACJA ZIMNOCHY — STRASZY

Piszę w imieniu młodzieży i wszystkich czekających na pociąg w ciemnej, zaniedbanej i zapomnianej pociągowni PKP w Zimnochach. Stacja ta istnieje już blisko 60 lat, ale nikt nie pamięta, kiedy ostatnio była remontowana. Brak oświetlenia i sam wygląd wnętrza nie tylko straszy podróżnych, ale sprzyja wypadkom nieodpowiedzialnych osobników. Na stacji tej wsiadają podróżni z wielu okolicznych miejscowości i nieraz długo czekają na pociąg, w dodatku w takich warunkach? Dlaczego nasze kilkakrotnie interwencje w tej sprawie dotąd nie odniosły skutku? Dlaczego kasjerka na naszej stacji nie ma prawa stemplowania załatwień o dłuższych spóźnieniach pociągów?

15 podpisów

KŁOPOTY Z OGRZEWANIEM...

...mają mieszkańcy bloków spółdzielczych w Choroszczy. Temperatura 13 stopni zmusza do stosowania dodatkowego różnego grzejników elektrycznych. Również w biurze spółdzielni stoją one pod biurkami. Czy w tej sytuacji można mówić o oszczędzaniu energii? Kiedy kaloryfery zaczną grać normalnie? Przy okazji, pytanie: dlaczego klarki schodowe w naszych blokach nie sprzątane są miesiacami?

Mieszkańcy OSM
w Choroszczy
(Wybr. Ag)

15 GRUDNIA 1951 ROKU DO OBOWIĄZUJĄCEGO W PIERWSZYCH LATACH PO WYZWOLNIENIU SYSTEMU PRAWA KARNO-ADMINISTRACYJNEGO WPROWADZONO ZMIANY. ORGANA ORZEKAJĄCE JEDNOSOBOWO PRZEKSZTAŁCONO W KOLEGIALNE. OBECNE KOLEGIA DO SPRAW WYKROCZEŃ PRZY TERENOWYCH ORGANACH ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ MAJĄ WIĘC JUŻ PONAD 25 LAT.

Karza i wychowują

W białej kadencji w woj. łomżyńskim pracuje w nich 879 osób. Półowa — to osoby wybrane ponownie. Ich wiedza i dotychczasowe doświadczenie mają istotne znaczenie dla działalności kolegiów, zwłaszcza w sytuacji, gdy do pomocy brakuje prawników. W Łomżyńskim na 40 jednostek administracyjnych stopnia podstawowego (przy których działają kolegia) tylko w jednej zapewniona jest pomoc prawną miejscowego fachowca — pracownika obsługi organizacyjno-prawnej, w 14 urzędach doradczego wsparcia udzielają posiadający wyższe wykształcenie administracyjno-prawne naczelnicy gmin i sekretarze urzędów.

W nowym województwie istnieje deficyt prawników, w związku z tym specjalści ci, mając duże możliwości wyboru zatrudnienia, trafiają tam, gdzie

proponuje im się lepsze warunki. Wobec tej sytuacji znacznie większy ciężar obowiązków spada na pracowników II instancji, czyli kolegiów do spraw wykroczeń przy województwie łomżyńskim. Mgr Alfred Filipkowski — radca tegoż kolegium — powołuje się na ten fakt, że gdzieś indziej wyjazd w teren służący celom instruktażowo-kontrolnym. Taka jest konieczność, w pierwszym półroczu br. wyjeżdżano 80 razy. Najczęściej pomocy — jego zdaniem — wymaga ocena kwalifikacji prawnej czynu, zwłaszcza przy skomplikowanym stanie faktycznym, kiedy udowodnić należy winę ponad wszelką wątpliwość. Przy powtarzających się typowych sprawach członkowie kolegiów pierwszej instancji doskonale sobie radzą, mają przecież praktykę, co jakiś czas bywają szkoleni. Najlepiej

indywidualizacja środków oddziaływania w stosunku do sprawców wykroczeń — to także prace wychowawcze kolegiów. Można by powiedzieć: katedra według zasług, nie każdy przestępca sprawca od razu wymaga aresztu. Jeśli zdarzyło mu się złamać przepis prawny po raz pierwszy i jeśli nie było to wykroczenie dużej wagi społecznej, wystarczy zastosowanie środków dyscyplinarnych regulaminowych, na przykład nagany udzielonej przez zakład pracy, któremu kolegium sygnalizuje o uchybieniach pracownika.

Jeżeli osoba prowadząca pojazd mechaniczny łamie przepisy drogowy po raz pierwszy i to wtedy jest powód do zastosowania ostrzejszego wymiaru kary za powtarzające się wykroczenia. I tego kolegia przestrzega. A propos aresztu — tę karę łomżyńskie organa karzące starają się stosować jak najrzadziej. Zastępują ją raczej nieodpłatną pracą dozorowaną na cele publiczne.

W pierwszym półroczu br. łomżyńskie kolegia do spraw wykroczeń przeprowadziły ku przestrodze innych 36 rozpraw wyjazdowych w tych środowiskach, gdzie rozpatrywane wykroczenia były dość powszechne. Jest to jedna z form pracy profilaktyczno-wychowawczej tych organów. Kolegium bowiem nie tylko karze, ale i wychowuje.

Podanie orzeczeń do publicznej wiadomości zastosowano w tym samym okresie 256 razy, w analogicznym czasie ubiegłego roku — 130. Do działalności profilaktycznej przywiązuje się więc coraz większe znaczenie, o czym świadczy także wzrastająca liczba spotkań członków kolegiów ze społeczeństwem. W pierwszym półroczu br. praktykowano je 337 razy, a w ciągu sześciu miesięcy ub. roku — 184. Trzeba powiedzieć, że te i inne formy profilaktyki odnoszą pożądane skutki. Ludzie bardziej niż aresztu obawiają się narazić swoje postępowanie na publiczny osąd, wolą ponieść surowszą karę, niż zostać poddany pod pręgierz społeczny.

Mozna wnioskować, że dzięki tym metodom w okresie sześciu miesięcy br. zmalała w Łomżyńskim liczba wykroczeń przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu — o 0,1 proc., przelotem drogowym — 4,7 proc., przeciwko mieniu — 6,9 proc. Są to najbardziej powszechne i stosunkowo doliczalne dla społeczeństwa deliktów wykroczeń prawnych. Dobrze, że jest ich coraz mniej, to znaczy, że prace kolegiów nie idzie na marne.

L. BIERNACKA



Ponad 8 miliardów złotych wynoszą nakłady na tegoroczne inwestycje energetyczne. Zysk będzie ogromny — 4,3-krotny wzrost mocy w stosunku do roku ubiegłego. Do końca tego roku bank energetyczny powinien wybudować się o blisko 2000 megawatów. O powodzeniu tych planów zadecyduje m. in. elektrownia „Jaworzono III”. Pracują w niej już trzy 200-megawatowe bloki, a wkrótce oddany zostanie czwarty. Warto dodać, że będzie to 50-ta tej mocy maszyna w energetyce krajowej.

NA ZDJĘCIU: przy pulpicie sterowniczym pierwszego bloku.

CAF—Sochor

Zabezpieczenie socjalne rolników

(II)

ŚWIADCZENIA WYPADKOWE

Świadczenia te przysługują w razie wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym lub choroby zawodowej rolnika bądź członka jego rodziny.

Za wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa lub wykonywaniem takich czynności na równi z wypadkiem przy pracy w gospodarstwie rolnym traktuje

się też nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną zdarzenie, które nastąpiło podczas wykonywania zadań zleconych przez organizację polityczną lub społeczną bądź w związku z uczestnictwem w organizowanych przez te organizacje czynnościach społecznych.

Choroby zawodowe określają się według przepisów prawa pracy. Aktualnie wykaz chorób zawodowych zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r. (Dz.U. nr 45, poz. 271).

WYPADEK ROLNIKA

Rolnik, który uległ wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym lub zachorował na chorobę zawodową, uzyskuje prawo do: — zasiłku chorobowego — za każdy dzień niezdolności do pracy trwającej nieprzerwanie co najmniej 30 kolejnych dni, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy, a jeżeli wcześniej uzyskał rentę inwalidzką — to do dnia uzyskania renty; — jednorazowego świadczenia z tytułu stałego lub długotrwałego (ponad 6 miesięcy) uszczerbku na zdrowiu — na warunkach i wysokości przewidzianej dla pracowników, tj. po 500 zł za każdy jeden procent uszczerbku, nie mniej jednak niż 2.000 zł; nie więcej niż 50.000 zł.

— renty inwalidzkiej w razie zaliczenia do I lub II grupy inwalidów i przekazywania gospodarstwa następcy lub państwu.

WYPADEK WSPÓŁMAŁŻONKA

Jeżeli uległ wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym lub zachorował na chorobę zawodową małżonek rolnika, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, przysługują mu takie same świadczenia, jak z tytułu wypadku rolnika.

WYPADEK DZIECKA

Dzieciom rolnika, a także innym osobom pozostającym na jego utrzymaniu, przysługują z tytułu wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym: — zasiłek chorobowy w razie przejściowej niezdolności do pracy, ustalany na takich samych zasadach jak dla rolnika; — renta inwalidzka w wysokości 750 zł miesięcznie w razie zaliczenia do następnego wypadku do I lub II grupy inwalidów.

— jednorazowe świadczenie w razie doznania stałego lub długotrwałego (ponad 6 miesięcy) uszczerbku na zdrowiu, ustalany na takich samych zasadach jak dla rolnika; — renta inwalidzka w wysokości 750 zł miesięcznie w razie zaliczenia do następnego wypadku do I lub II grupy inwalidów.

ŚWIADCZENIA

DLA CZŁONKÓW RODZINY

Członkom rodziny rolnika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym lub wskutek choroby zawodowej, przysługują: — jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości i na warunkach przewidzianych dla członków rodziny pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy; — renta rodzinna w wysokości i na warunkach określonych omawianą ustawą (warunki te podaliśmy poprzednio).

widzianych dla członków rodziny pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy; — renta rodzinna w wysokości i na warunkach określonych omawianą ustawą (warunki te podaliśmy poprzednio).

ZBIEG PRAWA DO ŚWIADCZEN

W razie zbiegu uprawnień do zasiłku i jednorazowego świadczenia wypadkowego określonego omawianą ustawą z uprawnieniami do świadczeń z tym samym

charakterze na podstawie innych przepisów, wypłaca się świadczenie tylko z jednego tytułu, według wyboru uprawnionego.

OD KIEDY OBOWIĄZUJĄ?

Przedstawione świadczenia wypadkowe przysługują z tytułu wypadków przy pracy w gospodarstwie rolnym, które wydarzą się po dniu 31 grudnia 1977 r., a z

tytułu choroby zawodowej — jeżeli uszczerbek na zdrowiu spowodowany taką chorobą zostanie stwierdzony po tym dniu.

ZENON MLYNICKI

Prawnik informuje

WPISANIE SPADKOBIERCY W EVIDENCJI GRUNTÓW

Odsiedzialem gospodarstwo rolne, co stwierdził sąd w postanowieniu wydanym w 1968 r. Mimo przedstawienia tego postanowienia w ewidencji gruntów nie chce tam wpisać mnie jako właściciela gospodarstwa, a tylko jako w posiadacza, tak jak wpisany był mój poprzednik. Czy z postanowienia sądu, nie wynika, że s tytułu dziedziczenia stałem się właścicielem gospodarstwa? (Józef K., woj. białostockie).

Postanowienie sądu stwierdzające nabycie spadku stanowi wyliczony dowód jedynie tego, że ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego przeszedł na określoną osobę jako jego spadkobiercę, a jeśli spadkobierców jest kilku — to także w jakiej ułamkowej części na każdego z nich.

W postępowaniu o nabycie spadku nie ustala się, jakie prawa oraz obowiązki majątkowe, jako należące do spadkodawcy w chwili jego śmierci, przeszły w skład spadku i są przedmiotem dziedziczenia. Dlatego postanowienie w takiej sprawie nie stanowi dla spadkobiercy wystarczającego dowodu, iż jest właścicielem odsiedzianych składników majątkowych (rzeszy), a w tym także nieruchomości. Jest ono pełnym dowodem własności dopiero łącznie z dowodem własności spadkodawcy.

Jeżeli w chwili zakładania ewidencji gruntów lub później przedni właściciel nie mógł wykonać obowiązku wpisu własności posiadanej nieruchomości w ewidencję, wpisany został jako „władający”. Przejście gospodarstwa na spadkobiercę nie zmienia w tym zakresie nie zmienia.

Również i on wpisany zostaje w ewidencję gruntów jako władający. Spadkobierca nie uzyskuje bowiem więcej praw niż miał spadkodawca.

Należy przy tym stwierdzić, że wpływ w ewidencji gruntów osób jako właścicieli, władających, posiadaczy, użytkowników, czy pod innymi jeszcze tytułami mają jedynie pomocnicze znaczenie. W każdym razie nie przesądza o tym, jakie tym osobom przysługują prawa do nieruchomości. O tym decyduje postanowienie sądu, które stwierdza, że spadkobierca jest właścicielem nieruchomości, a nie tylko posiadaczem. Właściciel nieruchomości ma prawo do jej użytkowania, a nie tylko do posiadania. Właściciel nieruchomości ma prawo do jej użytkowania, a nie tylko do posiadania.



Szale się w naszych stosunkach już niemalże grzeszonościowym odzuchem składanie swego podpisu w rubryce „poręczam”, lekko ktoś o to nas prosi i odpowiedni formularz pod nas podtyka, a w rękę wkłada gotowy długopis — dla ułatwienia. Podpisujemy w takich przypadkach zwykle bez zastanowienia. Bo jakie to odmówienie?

dziesiąt udzielania poręczenia by odmówić. Cóż to bowiem ma poręczyć za cudze zobowiązanie? Niekiedy uważają, że jest to tyle mniej więcej, co zapewnić, iż pożyczkobiorca to solidny człowiek, i że zaciągnięty pożyczkę na pewno służy. O, tak! Jak gdyby referencje dla pożyczkobiorcy. A jak nie służy, to co? Nad odpowiedzialność na pytanie racji w ogóle się nie zastanawiają. Wydaje się im zbyt abstrakcyjne. Też awersji do abstrakcyjnego myślenia niekiedy potem porzucić żółty.

Inni, o dziesiątce mniej lekko myślni, uważają, że udzielenie przez nich poręczenia zaczyna mieć jakieś znaczenie prawne dopiero wówczas, gdy ostatecznie, że każdy z osobna, obowiązek wykonania zobowiązania zaciągniętego przez dłużnika. Każdy z poręczycieli łącznie z dłużnikiem są wobec wierzyciela solidarnie odpowiedzialni. Ich odpowiedzialność zaczyna się już w momencie, kiedy dłużnik uchybił terminowi zapłaty długu. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy dłużnik nie chciał w terminie długu uiszczyć, czy uiszczyć nie mógł. Jeżeli zapłacić w terminie nie mógł, rzecz całą przyczyną od niego niezależną. Jeżeli zapłacić w terminie nie mógł, rzecz całą przyczyną od niego niezależną.

Poręczenie

wół komuś takiej drobnej i nie znaczącej przysługi. Skoro jacyś tam biurokraci wyrażali, że w pewnych sprawach jeden podpis nie wystarczy, a trzeba dwóch albo trzech, no to przecież człowiek musi je jakoś zebrać. Trzeba więc mu w tym pomóc. Mniejsza o to, kto prosi. Znamy go dobrze, czy tylko przelotnie, czy prawie ucała? Wielka mi rzecz podpisać. Taką sobie zwykłą formalność.

Mato kto jednak zdaje sobie sprawę w czasie dopinania tej nity — formalności, jak brzemienne w skutki może być złożenie swego podpisu w charakterze poręczyciela na wezwanie bankowemu, skrypcie dłużnikowi, wnioskowi o pożyczkę z kasy pracowniczej i innych tego typu dokumentach. I jak może to być kosztowne. Gdyby to sobie taki jeden z drugimi poręczycielami, a wczoraj chciał uświadomić, to by się najpierw dziesięć razy przyjrzał tem, w czym zobowiązania ma się swoim podpisem zaangażować, potem z dziesięć razy by się zastanowił i jeszcze żony poradził, a w rezultacie tych przemyśleń i konsultacji na dziesięć przypadków na

czas, gdy ostatecznie, że każdy z osobna, obowiązek wykonania zobowiązania zaciągniętego przez dłużnika. Każdy z poręczycieli łącznie z dłużnikiem są wobec wierzyciela solidarnie odpowiedzialni. Ich odpowiedzialność zaczyna się już w momencie, kiedy dłużnik uchybił terminowi zapłaty długu. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy dłużnik nie chciał w terminie długu uiszczyć, czy uiszczyć nie mógł. Jeżeli zapłacić w terminie nie mógł, rzecz całą przyczyną od niego niezależną. Jeżeli zapłacić w terminie nie mógł, rzecz całą przyczyną od niego niezależną.

eid. Taki przecież był sens i taka treść prawna udzielonego poręczenia. Jak więc widać, nie jest to tylko biurokratyczny wymysł bez realnego, materialnego podłoża.

Z tego, co napisałem, nie należy wyprowadzać wniosku, iż namawiam do nieudzielania poręczeń. Chciałbym tylko, aby każdy potencjalny poręczyciel zważał na odpowiedzialność, jaką bierze na siebie, udzielenie poręczenia. Niech przemyśli, czy jest gotów wziąć na siebie odpowiedzialność za cudze zobowiązanie, czy jest gotów wziąć na siebie odpowiedzialność za cudze zobowiązanie. Niech przemyśli, czy jest gotów wziąć na siebie odpowiedzialność za cudze zobowiązanie.

JUSTYN



Samosierra — wąż jak wąż, mała miejscowość ogarnięta ospałością, nie ciekawego. Ale tu przecież szarżował Kozielski...

Spojrzenie za Pireneje (2)

W połowie drogi z Burgos do Madrytu, ujrzawszy na tablicy nazwę Samosierra, polski turysta natychmiast się zatrzymał. Jeśli nie słyszał i nie czytał wcześniej, co tutaj może spotkać, czeka go rozczarowanie. Wąwóz jak wąwóz, mała miejscowość ogarnięta ospałością, nie ciekawego. Ale tu przecież szarżował Kozielski, a tą szarżą podzielił rodakom temat gorących i wiecznych — jak się wydaje — sporów o nasze postawy i narodowy charakter...

Przydrożna restauracja zatrzymała niewielu gości. Wśród nich zwraca na siebie uwagę trójka siedząca przy stoliku pod oknem. Spoglądają o jakiś czas w naszą stronę, potem zagadują, wreszcie przedstawia się języczkiem około pięćdziesiątletni Arturo Alonso Polacios, drobny handlowiec. Mówi żywiołowo, wyraża zadowolenie z tego spotkania. On i jego dorośli syn z żoną, młodszą blondynką jadą z Madrytu do San Sebastian, mają dwa tygodnie urlopu. Próbują rozmawiać, na samym początku Arturo Polacios podkreśla, że on sam jest komunistą (znacząc Lenina w kłopotliwej marynarskiej kapturze). Z kolei ten chwili się zaskiłem ze skrótem swojej partii: PSOE. Po chwili nie bez dumy przypomina

też nazwisko jego przywódcy — Felipe Gonzalez — oraz jego młody wiek — 35 lat.

Pierwszymi rozmówcami, na samym początku mojego przelotnego pobytu w Pirenejach, okazali się więc niepodziwianie reprezentanci dwu głównych partii lewicowej opozycji: Komunistycznej Partii Hiszpanii i Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE). Widać było wyraźnie, że są w stanie swobodnego rozprawiania, co uzasadnił Arturo Polacios stwierdzeniem wprost, że „żyją przecież piękną nadzieją”.

Miesiąc przed tym naszym spotkaniem odbyły się w ich kraju powszechne wybory, po

raz pierwszy od 40 lat! Choć sytuacja była gorąca, uniknęła Hiszpanie tym razem bratobójczej walki, czego wielu poważnie się obawiało. Wybory wygrały partie połączone w Unii Centrum Demokratycznej premiera Adolfo Suarez, ale bardzo niewiele mniej głosów uzyskała własna PSOE. Siły prawicowe, frankistowskie poniosły drugą porażkę. Przez 40 lat, prawie do samych wyborów KPH wypadło działać nielegalnie, ale i tak odegrała istotną rolę.

Wszystko to właśnie zrodziło nadzieję moich znajomych z Samosierry. Nadzieję na rozwiązanie wielu trudnych problemów społecznych oraz pragnienie nowej drogi rozwoju Hiszpanii.

Czas

○ uśmiech i radość dziecka
Fabryka Przyrządów i Uchwytów
wpłaciła 10 tys. zł

ofiarodawców zabawek, książek, odzieży, pcyzornów naczynnych i stołowych, zaszczep. Genowefa, Pankiewicz, Zofia Giber, Walenty Sawicki, Elzbieta Davidowska, Michalina Łazewska, Elżbieta Łaskowska, Dariusz Łaskowski, Agnieszka Grzanko, Grzegorz Mierzyński, Anna Sawon, Leszek Urbaszek, Czesława Domanowska, Róża i Iwona Juszczyk, Julia i Tomek Haselnicowicz, Andrzej Kalbarczyk, Adam Guzowski, Lucyna Mokiaka, Anna Milewska, Zofia Ustynowicz, Helena Rukowska, Ania Chomińska, Krystyna Bieleniak, Michał Korsak, Helena Konewko, Janina Szwed, Maria Zajkowska, Regina Cywlik, Franciszek Backiel, Regina Jazwińska, Zofia Białstjan, Halina Zajkowska i Helena Kurza.

szmat

Z uwagi na to, że kierowcy nie są jeszcze przyzwyczajeni do nowej organizacji ruchu, a szczególnie przy skreśce z wiaduktu w ul. Antoniułowska, a potem z ul. Antoniułowskiej na ul. Gagarina, warto przynajmniej przez kilka dni, wprowadzić tam stały dyżur funkcjonariuszy służby ruchu MO. (h)

Wyrazy głębokiego współczucia
tow. **ROMANOWI**
GRODZKIEMU
z powodu śmierci
B r a t a
składają:
pracownicy KW PZPR w
Białymstoku.

2/4, tel. 25-91
SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul. Koś-
ciuszki 101, tel. 22-41.

kie działy redakcji: Redaktor
ał Sportowy 2-23-17. Redakcja
żka-Ruch", ul. Wesołowskiego

uch". Zakłady pracy w mie-
przyjmuje Biuro Kolportażu
wa 10 tel. 37-01 Druk: Białos

B-3

Kierunek — poprawa jakości w hodowli

Trudno mówić o wzroście produkcji zwierzęcej bez systematycznego doskonalenia jakości pogłowia. Problem ten ma istotne znaczenie dla woj. suwalskiego, gdzie do rozwoju hodowli przywiązuje się szczególną uwagę, a w podnoszeniu wydajności zwierząt jest jeszcze wiele do zrobienia.

W poprawie jakości zwierząt dużą rolę spełnia Stacja Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Olecku, obejmująca swym zasięgiem woj. suwalskie i prowadząca niektóre prace hodowlane na rzecz innych województw. Działalność Stacji skupia się przede wszystkim na unasienianiu krów oraz ocenie ich wartości użytkowej. Usługi w tym zakresie na rzecz gospodarstw wiejskich i indywidualnych prowadzi ponad 200 pracowników etatowych oraz 150 inaseminatorów zatrudnionych na rytychach.

Dzięki ich pracy w tym roku ponad 110 tys. krów i jałówek zostało zapłodnionych. W punkcie unasieniania w Węgorzewie zatrudniono 16 inaseminatorów, którzy w tym roku zapłodnili 12 tys. krów. Wszyscy wypożyczają w stacjach służbowe i domowe telefony, co pozwala na szybki kontakt z gospodarstwami. Ponadto w wsiach umieszczono ponad 50 skrzynek na zgłoszenia. Każdy inaseminator ma swoją stałą trasę, którą objeżdża dwa razy dziennie.

Od lipca br. zastosowano w gminie Węgorzewo nową, eksperymentalną formę organizacji rozrodu bydła. W punkcie unasieniania w Węgorzewie zatrudniono 16 inaseminatorów, którzy w tym roku zapłodnili 12 tys. krów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.

Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów. Wzrost jakości zwierząt w woj. suwalskim jest jednym z priorytetów.



Pracownicy zmieniający kierownictwo przez mistrza Zygmunta Piotrowskiego.



Wyróżniający się sortownik — Mieczysław Medza.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Tarcica z Rucianego-Nidy

Rytmicznie przebiega produkcja w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Rucianem—Nidzie. W br. przerobi się tu 45 tys. m sześciu tarcicy, która przeznaczona jest na eksport. Surowiec, głównie sosna i świerk, pochodzi z okolic Rucianego.

Wiele osób założyło to dobry długoterminowy pracownicy. Są to m. in. pilarz — Erwin Jeromin, trawowy — Eugeniusz Baldyga, traser — Irena Kawiecka, pilarka — Janina Stankiewicz. (len)

Zimny wychów w „Hańczy”

Współpracownikami tym, który skasował się na tydzień w restauracji „HAŃCZA”, mieszczącej się w hotelu w SUWAŁKACH. W lokalu zimno — jak w przyszłowiejskiej psalarni. Goście starają się zająć miejsca jak najdalej od okien i drzwi, ale mimo to drżała niecierpliwie. Co przyniesie przychodzą w palniskach i kuchenkach. Ale i ci wkrótce po szejdeniu posilku rychło opuszczają lokal.

Być może wykorzystując pośpiech konsumentów niektórzy kelnerki starają się „naciągać” komplementy. Odkrywa to, kiedy w konieczności, dzień po dniu zamawiają takie same danie. Rachunek nr 1 wynosi 35 zł, zaś rachunek nr 2 — 40 zł przy czym w zestawie surówek nie było marchwi i ogórka.

Pytam kelnerkę, skąd ta różnica. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

Przytaczam kilka przykładów. Wczoraj — wyjaśnia — schabowy kosztował 24 zł, a dziś 31 zł. Zaskakująca huiusmodi — myślę i jeszcze raz zaglądam do menu. Sytuacja jest wyjaśniona. Policzono za zestaw obiadowy a nie za to, co faktycznie zjadłam. Wolałam jednak zrezygnować z dochodzenia sprawy niż wchodzić w skosztowanie rąk.

PKPS pomaga potrzebującym

Miejsko — Gminny Zarząd PKPS w Grajewie troszczy się o zapewnienie pomocy ludziom samotnym, chorym i niepełnosprawnym, zaniepokojonym dzieciom itp. Konieczny jest więc współdziałalność społeczeństwa w niesieniu pomocy.

Wiele na rzecz PKPS świadczy Oddział WSS „Społem”, Spółdzielnia Mieszkaniowa, Zakład Weterynaryjny, Budowlana Spółdzielnia Pracy, Zakład Płyt Włókowych, Rolniczy Zakład Badawczy „Biebrza” i Oddział NBP.

Pomoc udzielana jest w różnorodnej formie. Zapewnia się obiady, pomaga w zakupie żywności, odzieży i opału. Udział w kosztach leczenia, a także stałe korzystanie z obiadów. Niezbędna odzież otrzymują 63 potrzebujących z innych form pomocy skorzystało 46 samotnych starszych. Na różne formy pomocy wydatkowane w br. prawie 20 tys. zł uzyskane ze społecznych źródeł.

Zakres pomocy PKPS uzależniony jest od ofiarności społeczeństwa i zakładów pracy. W związku z zbliżającym się okresem gwiazdkowym noworocznym prowadzi się tradycyjną już zbiórka darów finansowych i rzeczowych pod hasłem „O uśmiech i radość dziecka”. (mar)

Z sercem do seniorów

Tradycyjnie każdego roku seniorzy ze Starych Juch (woj. suwalskie) spotykają się na uroczystości przygotowanej wysiłkiem ludzi, którzy pragną dostarczyć im nie tylko przyjemną rozrywkę ale i wiele zadowolenia i nowych przeżyć. Taka właśnie uroczystość odbyła się niedawno w Starych Juchach. Wspólna impreza, przygotowana przez Komitet Gminy PZPR, Urząd Gminy, Gminny Zarząd ZSMP, harcerzy i zuchów oraz Gminną Bibliotekę, skupiła wielu emerytów i rencistów, którzy przy ciastkach i herbach mile spędzili wieczór. Wiele atrakcji przyniosły występy harcerzy i zuchów.

Teresa Lubowicz komendant Hufca ZHP w Starych Juchach

Wojewódzka biblioteka publiczna wspólnie z PP „Dom Książki” urządziła 17 bm. o godz. 18 w klubie WDK, ul. Sadowa 12 „Wieczór z autorem”. Będzie to spotkanie autorskie połączone ze sprzedażą książek i podpisami przez autora, który spotka się z czytelnikami.

Cykl tego rodzaju spotkań właśnie w sobotę zainaugurują — Jan Kowalski — zastępca redaktora naczelnego „Literatury”, poeta, prozaik i eseista. (zp)

Wieczór z autorem

Wojewódzka biblioteka publiczna wspólnie z PP „Dom Książki” urządziła 17 bm. o godz. 18 w klubie WDK, ul. Sadowa 12 „Wieczór z autorem”. Będzie to spotkanie autorskie połączone ze sprzedażą książek i podpisami przez autora, który spotka się z czytelnikami.

Cykl tego rodzaju spotkań właśnie w sobotę zainaugurują — Jan Kowalski — zastępca redaktora naczelnego „Literatury”, poeta, prozaik i eseista. (zp)

Konkurs gry na ligawce

18 grudnia o godz. 11 w Muzeum Rolnictwa im. K. Kuksa w Ciechanowie odbędzie się konkurs gry na ligawce. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych, którzy potrafią grać na tym instrumencie. Dla najlepszych przewidziano cenne nagrody. Mile będzie widzieli znawcy i miłośnicy folkloru. (tym)

Janitarowe biadolenie

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.

W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie. W tym czasie przystępuje do budowy Janitarowe biadolenie.